**Tematyka zajęć dla grupy „Misie” na dzień 27.03**

**Drodzy Rodzice i Misie!**

1. Przeczytajcie opowiadanie, porozmawiajcie o jego treści. − Kim była dziwna nieznajoma? − Jakie oznaki wiosny były wymienione w opowiadaniu?

„Dziwna nieznajoma” B. Kosmowska

– Mamy gościa! – krzyknął tata od drzwi. – Jak to? – mama wpadła w przerażenie. – Nie spodziewałam się gości na obiedzie! – I słusznie! Ktoś czeka na nas w parku – uspokoił ją tata. – Zjedzmy więc obiad i w drogę! Połykaliśmy gorącą zupę, parząc sobie języki. – Czy to... kobieta? – spytała mama z lekkim lękiem. – Mhm – przytaknął tata. – Pewnie ciocia Mariola! – skrzywił się Mikołaj. Ciocia jest dentystką i zawsze przypomina o kontrolnych wizytach. – Nie! – tata był bardzo tajemniczy. Po chwili staliśmy w kolorowych kaloszach przed blokiem. Na dworze mżyło. – Tam ją widziałem! – tata wskazał ręką dziką część parku. Zwykle nikt w niej nie przebywał. – Ruszajmy. Nie wypada, aby piękna dama zbyt długo na nas czekała. – Zośka, co piękna dama robi sama w lesie? – sapał Mikołaj, gdy przedzieraliśmy się przez zarośla. – Nie wiem – odsapnęłam. – Nie jestem piękną damą! – Przed chwilą tu była – tata ściszył głos, pochylony nad leśną ściółką. – Spójrzcie! Przed nami rozpościerał się dywan z białych kwiatków. – Przebiśniegi! – mama aż westchnęła z zachwytu. – Jaki piękny dywan! Tata stał już po drugiej stronie polany. – I tu już była – pokazał nam skraj pagórka przysypany starymi liśćmi. Wystawały spod nich łebki innych kwiatów. Błyszczały w słońcu jak cekiny. – Krokusy! – mama klasnęła w dłonie. – A tam, dalej, zawilce i sasanki! Nagle, tuż przed nami, przeleciała para wesołych ptaków. Każdy miał w małym dziobie gałązkę lub trawkę. – To szpaki – tata skierował na lecącą parę lornetkę. – Przybyły tu razem z naszą nieznajomą. – Chyba wiem, kim jest! – Mikołaj klasnął w ręce. – A ty, Zosiu? – mama spojrzała na mnie z uśmiechem. – Domyślasz się, kim jest ta dziwna nieznajoma? – Czy to... wiosna? – zapytałam z nadzieją. – Tak! – zakrzyknęli wszyscy zgodnie. Kiedy stało się jasne, kogo szukamy, nagle dostrzegłam ją wszędzie. Na każdym krzaczku. Pokrywała rosą dojrzewające pączki. A na leszczynie zakwitła czerwonymi kuleczkami. Zewsząd otaczał nas śpiew ptaków i pracowite brzęczenie. – Co tak brzęczy? – Mikołaj nadstawił uszu. – To pszczoły, dzielne pracownice! Spójrzcie, jak zaglądają do kwietnych kielichów. Przenoszą pyłki kwiatowe. Pomagają wiośnie rozkwitnąć – wyjaśniła mama. „Mama mogłaby pisać wiersze” – pomyślałam. Nagle tata położył palec na ustach, a potem wyciągnął rękę ku górze. – Spójrzcie... – szepnął. Nad nami przelatywały dwa piękne bociany. – Mąż i żona! – krzyknął Mikołaj. – Żona i mąż! – krzyknęłam ja. – Wiosna! – krzyknęli równocześnie nasi rodzice.

2. Spróbujcie ułożyć zdania o oznakach wiosny. Policzcie słowa w tych zdaniach. Np. podaje przykłady zdań:

* Przebiśnieg przebił śnieg. (3)
* Nie zrywamy przebiśniegów. (3)
* Powróciły już ptaki: czajki, szpaki, skowronki i bociany. (8)

3. Dzień dobry Wiosno! – narysujcie kredkami swoją „Panią Wiosnę”.

4. Poszukajcie np. w swoim ogrodzie oznak wiosny. Zwróćcie uwagę na:

- budzenie się roślin do życia: kiełkowanie, pojawienie się pąków i liści; - zmiany w zachowaniu zwierząt, np. słuchanie ptaków; - słońce grzeje już coraz mocniej, wieje ciepły wiatr; - oglądanie kwiatów, które budzą się do życia – nazywanie ich: krokusy, przebiśniegi, tulipany, żonkile, itp.

Pozdrawiamy, miłego dzionka